

Zawszad



wszystkim

Wydanie A

Cena 50 gr

Lódź, sobota 22 marca 1969 roku

Rok XXIV

Nr 69 (623)



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rosną efekty hutniczych zobowiązań

Meldunek inicjatorów Czynu 25-lecia

Miesiąc po wystąpieniu z apelem do wszystkich ludzi pracy w Polsce o uczczenie czynem produkcyjnym i społecznym 25-lecia PRL, inicjatorzy czynu - hutnicy warszawscy meldują:

Załoga Huty „Warszawa” do 20 marca br. wyprodukowała ponadplanowo: 1.325 ton stali surowej, 4.652 tony wyrobów walcowanych, 172 tony taśmy walcowanej na zimno, ponad 200 ton odkuwek i znaczne ilości innych wyrobów.

W najbliższych dniach hutnicy warszawscy przystąpią masowo do wykonywania czynu społecznego, dla którego zadeklarowali dotychczas 40 tys. godzin. Połowę tego czasu przeznacza się na rzecz zakładu, połowę - na rzecz miasta.

Posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

DYSKUSJA nad kodeksem pracy

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Obrady prowadził przewodniczący CRZZ - Ignacy Loga-Sowiński.

W czasie obrad przyjęto harmonogram prac nad projektem kodeksu pracy. Przewiduje się, że prace te potrąją do końca 1970 r. Na początku 1971 r. odbędzie się nad tym niezwykle ważnym aktem prawno-ekonomicznym na rok bieżący i wstępne założenia planów na rok 1970. Podkreślano zaangażowanie załóg zakładów pracy w dyskusjach nad tymi planami.

Uczestnicy obrad przedyskutowali podstawowe założenia programowe i organizacyjne szkolenia wewnątrz-związkowego w latach 1969-1970. Zapoznali się także z informacją o pracy biura i komisji historii ruchu zawodowego w latach 1960-68. Przyjęto plan pracy Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ na II kwartał br.

o przebiegu sesji KSR uchwalających plany techniczno-ekonomiczne na rok bieżący i wstępne założenia planów na rok 1970. Podkreślano zaangażowanie załóg zakładów pracy w dyskusjach nad tymi planami.

Uczestnicy obrad przedyskutowali podstawowe założenia programowe i organizacyjne szkolenia wewnątrz-związkowego w latach 1969-1970. Zapoznali się także z informacją o pracy biura i komisji historii ruchu zawodowego w latach 1960-68. Przyjęto plan pracy Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ na II kwartał br.

M. Spychalski przyjął przedstawicieli harcerstwa

21 bm. przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu marszałek Polski Marian Spychalski przyjął przedstawicieli Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa z jej przewodniczącym ministrem Henrykiem Jabłońskim, który poinformował go o aktualnych pracach i zamierzeniach Rady w zakresie rozwoju współdziałania harcerstwa z rodziną w dziedzinie socjalistycznego wychowania dzieci i młodzieży.

Marian Spychalski podkreślił wagę przedstawionego zagadnienia, znaczenie dotychczasowego dorobku i pracy ruchu przyjaciół harcerstwa w tej dziedzinie oraz potrzebę dalszego doskonalenia form i metod tej pracy - w powiązaniu z ramami narodowymi, szkołą i samorządem mieszkaniowym. Obecny na spotkaniu nacelnik ZHP Wiktor Kinecki przedstawił przygotowania harcerzy do udziału w obchodach 25-lecia PRL.

Uroczystości 50-LECIA Węgierskiej Republiki Rad

W piątek i w sobotę, które w WRL są dniami wojnymi od pracy, odbywają się w całym kraju uroczystości związane z 50 rocznicą proklamowania Węgierskiej Republiki Rad. Kulminacyjnym punktem piątkowych obchodów rocznicowych były odwołanie w Budapeszcie pomnika, symbolizującego ideę rewolucyjną. Pomnik dłuta Istvána Kissa przedstawia biegającego żołnierza Armii Czerwonej Węgier z rozwiniętym sztandarem w dłoniach. Postać żołnierza ma 8 metrów wysokości, a cokół z granitowych brył 3 metry.

Warszawski „Biomed” przygotowuje nowy rodzaj insuliny

(Informacja własna)

Poruszaliśmy niedawno na naszych łamach problem zaopatrzenia aptek w dostateczne ilości insuliny cynk-protaminowej, leku niezbędnego dla dzieci chorych na cukrzycę, o działaniu przedłużonym do 36 godzin. W związku z tym, otrzymaliśmy ostatnio z Departamentu Farmacji Ministerstwa Zdrowia pismo wyjaśniające sytuację. Otóż ten rodzaj insuliny, produkowany dotychczas w Warszawskiej Wytwórni Surowic i Szczepionek, wyłącznie z trzustek cielęcych. Od kilku jednak lat ubój cieląt stał się mniejszy, wobec więc braku dostatecznej ilości surowca, producent nie jest w stanie pokrywać potrzeb leczniczą w pełnej wysokości. Doceniając jednak wagę tego leku dla chorych, zespół Warszawskiej Wytwórni Surowic i Szczepionek przeprowadził szereg prób w celu uruchomienia produkcji insuliny protaminowej z cynkiem w oparciu o inny surowiec i nową technologię. W chwili obecnej próby zostały już z powodzeniem zakończone i wytwórnia gotowa jest już przystąpić do produkcji. Pierwszych dostaw i radykalnej poprawy sytuacji w zaopatrzeniu, oczekiwanej na przełomie II i III kwartału br. Na razie, w pełni pokryto potrzeby, dostarczając wystarczające ilości insuliny, produkowanej przez Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”. Tak więc insulina lente, o działaniu do 24 godz. i semilente o działaniu do 12 godzin, nabywać można bez żadnych przeszkód. Od siebie dodajemy, że taki dostatek do potrzeb chorych dzieci zasługuje na pełną pochwałę, aczkolwiek wolilibyśmy, by produkcję nowej insuliny protaminowej z cynkiem przyspieszono możliwie najbardziej. (er)

Wspólny język Pekinu i Bonn

Boński korespondent agencji TASS W. Winogradow pisze, że prowokacyjne antyrządzieckie poczynania kliki pekińskiej zostały powitane z aprobatą w obozie zachodniemieckich militarystów i neohitlerowców. Na pierwszej stronie ostatniego numeru organu zachodniemieckich kół militarystycznych „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung” widnieje hasło „Chiny ratują Niemcy” oraz podobna Mao Tse-tunga. Ze wzmianki pod tym zdjęciem można się dowiedzieć, że Mao jest „wielkim człowiekiem”. „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung” popiera jawnie absurdalne roszczenia władz chińskich i namawia klikę Mao Tse-tunga do zagarnięcia obszarów należących do Związku Radzieckiego.

Czasopismo wywala bońskie kółka rządzące do dalszego zacieśnienia stosunków politycznych i gospodarczych z Pekinem oraz przypomina, że od 1964 roku eksport towarów zachodniemieckich do Chin wzrósł 20-krotnie. „Deutsche National Zeitung und Soldaten Zeitung” podkreśla, że w kwestii niemieckiej przywódce pekińskiej zajmują stanowisko analogiczne do stanowiska rządu NRF. Jak wiadomo, odwetowcy bońscy dążą do zlikwidowania ustroju socjalistycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej i czasopismo stwierdza z zadowoleniem, że rząd pekiński „nie chce popierać NRD”.

Halo, PIHM!

Co z tą wiosną?

(Informacja własna) Wczorajszy pierwszy dzień wiosny powitał nas zimnym porankiem, podczas którego przószył śnieg. Co z prawdziwą wiosną? Chcąc ustyszczyć odpowiedź na to pytanie połączyliśmy się z działem prognoz PIHM w Warszawie. Telefon przyjął kierownik sekcji - Jan Chrzanowski.

Proszę powiedzieć nam coś o tegorocznej wiosnie. Jest jedną z najpóźniejszych w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat. Właściwie istnieje tylko w kalendarzu. Wiosna klimatologiczna jeszcze się nie zaczęła. Uważamy, że będzie wtedy, gdy średnia temperatura doby (Dalszy ciąg na str. 2)

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

„PRAWO DO DOBREJ ADMINISTRACJI” - to artykuł T. GILECKIEGO, omawiający problemy rad narodowych i metody ich działalności oraz walki z biurokracją. „JOZEF POTĘGA” - to ciągłe fraputacje nas zjawisku - HIPNOZIE. - „Wielu poważnych uczonych, także w naszym kraju, wielu lekarzy odnosi się do niej nieufnie, pobłaźliwie, z niedowierzaniem. I chyba szkoda, że w szerszym stopniu nie wykorzystuje się także i tej metody do niesienia ulgi cierpiącym, że wreszcie nie prowadzi się systematycznych, poważnych badań nad przyczynami i możliwościami terapeutycznymi tego zjawiska, które nie może być już zaficowane do rzędu tajemniczych, niesamowitych, „nadprzyrodzonych”. „NASZ FOTOREPORTER, AN...ZJEW WACH, prezentuje czytelnikom swoje nowe zdjęcia z tureckiego targowiska. „ZDZISŁAW SZCZEPANIĄK” - to turystyce w ZSKR. Jego korespondencja nosi tytuł „MISTER SMITH ODKRYWA...SAMARKANDĘ”. „Podzieliłem w całej pełni ten spontaniczny podziw, jako że piękno i wspomniany zabytłok Samar-kandy odkrywa z mniejszym niż mr Smith zachwytem - także i pan Kowalski”. „JERZY KRASKOWSKI poświęca swój artykuł „napojowi bogów”, czyli piwu. - „Z kultura picia piwa jest w Polsce ciągle nie najlepiej. Nie umiemy niczego robić z umiarem. Najlepszym tego dowodem jest nasza słynna pijalnia piwa przy ul. Piotrkowskiej”. „ZAGŁOBA - PAWLIKOWSKI” - to wywiad ze znanym aktorem, kreującym jedną z głównych ról w nowym polskim filmie - „PAN WOŁODYJOWSKI”. „Z biłem robiliśmy różne próby. Stosowane były nawet szkła kontaktowe. Ale moje oko ich nie przyjmowało. Zdecydowałem się w końcu grać z przykrym okiem”. POZA TYM W NUMERZE „WÓDZ BIAŁA CHMURA” (o Stanisławie Smolniku nacelniku indyjskiego plemienia Nawajów), „LIST Z SYRENKA”. „PANORAMA SERC”, rozrywki umysłowe, „PARADA GWIAZD”, humor, anegdoty i wiele innych atrakcyjnych materiałów. JEST CO CZYTAĆ! JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”.

Anna German powraca do zdrowia



Jak już swego czasu informowaliśmy, nasza znakomita piosenkarka Anna German uległa w sierpniu 1967 r. we Włoszech poważnemu wypadkowi. Po 2-miesięcznym pobycie w klinikach włoskich 17 października została przewieziona do kraju i oddana pod opiekę naszych lekarzy. Mimo pomyślnego przeprowadzenia wszystkich operacji i zabiegów, stan jej zdrowia był nadal bardzo ciężki. Lekarze nie rokowali wówczas zbyt optymistycznych wyników.

Dziś, w ponad półtora roku od owego tragicznego dnia możemy z przyjemnością donieść, iż stan zdrowia Anny German poprawił się radykalnie. Obecnie przebywa ona w Warszawie, gdzie pod kierunkiem lekarzy specjalistów przechodzi specjalne ćwiczenia rehabilitacyjne i drobne zabiegi mające na celu usunięcie resztek niedowładu lewej ręki i nogi. Jeśli leczenie przebiegać będzie dalej tak pomyślnie, to już na początku czerwca usłyszymy nową nagrania Anny German w radio, zaś trochę później zobaczymy ją i usłyszymy na estradzie. (eis)

Antypolski paszkwil w BBC

(Korespondencja z Londynu)

pijawę. Aby nie było wątpliwości, że postacie Jerzego i Wojciecha to nie są pospolite męty - Jerzy nosi na telewizyjnym ekranie stary mundur oficerski, na ścianie pokoju zaś znajdują się mapa Polski oraz orzeł piastowski w koronie. Zaszczuty Dawid traci wreszcie wszelką nadzieję i wolę życia. Nakreca aparat, ale tym razem na gestapo. Podaje ulicę, numer domu i mówi: „dwóch Polaków ukrywa Żyd”.

nie oburzenie w środowiskach brytyjskiej Polonii, a także w kołach emigracji politycznej, czemu dała nawet wyraz tuż po emisji tego paszkwila. Spektakl - od strony formalnej wysoce sugestywny - nie doczekał się natomiast żadnych recenzji w prasie brytyjskiej. Wygląda na to, że nawet szereg odbiorców brytyjskich przyjął z zażenowaniem tego rodzaju „sztukę”.

więc jeden z elementów kampanii oskarżającej nasz kraj o „odwieczny antysemityzm”, prowadzonej przez propagandę brytyjską, inspirowaną wielokrotnie przez środowiska syjonistyczne - od szeregu miesięcy. Sensem tej propagandy jest dyskredytowanie Polski poprzez oskarżanie jej o współdziałanie z hitlerowcami w dziele martyrologii narodu żydowskiego w czasie wojny, a także przez oskarżanie kraju o kampanię skierowaną przeciwko Żydom obecnie.

Fakt nadania tej antypolskiej sztuki przez BBC oburza tym bardziej, iż w ciągu

wielu miesięcy ta sama telewizja nie zaprezentowała ani jednego reportażu, filmu, czy też programu artystycznego, omawiającego w kategoriach chociażby rozsądku jeśli już nie zrozumienia - sprawy związane z Polską. Polska nie była także reprezentowana na ekranach telewizyjnych z tutejszymi realizacjami na tematy naszego kraju, mimo iż dział dramatu telewizyjnego dysponuje wieloma przekładami polskich sztuk, między innymi na tematy okupacyjne. Pod naciskiem wymogów propagandowych telewizja BBC zdecydowała się jednak na zrealizowanie utworu, którego intencje zniesławiania Polaków są oczywiste.

E. BONIECKA

Oto jaki utwór zaprezentowała milionowej widowni telewizja brytyjska. Odrzucający charakter tego antypolskiego paszkwila wywołał szczegól-

Została ona jednak przez telewizję BBC nadana, stano-

20 lutego telewizja brytyjska zaprezentowała na kanale BBC 2 w ramach cyklu „30-minutowy teatr” prowokacyjny, antypolski paszkwil Geralda Wilsona, oparty na tekście Edwarda Ellera pod tytułem: „Lódz do Addis Abeby”. Oto pokrótce treść tego utworu.

Jest rok 1943. Dawid Landau - młody Żyd uciekł z getta warszawskiego. Trafia do mieszkania dwóch Polaków o imionach Jerzy i Wojciech, którzy za duże pieniądze - obiecują mu zdobycie dokumentów, na których mógłby wyjechać „nawet do Addis Abeby”. Wprowadzają go do pokoju z telefonem i dają mu godzinę czasu na zdobycie pieniędzy. Sami zaczynają w drugim pokoju po-

Targi od kuchni...

Wiedza i technika

Poduszkowce robią karierę

Wielka Brytania jest ojczyzną poduszkowców — pojazdów poruszających się na poduszce powietrznej — i nadal dzierży prymat w ich konstrukcji. Sami konstruktorzy zdziwili się jednak, gdy okazało się, że doświadczalni piloci przewieźli na jednym z takich wózków przez pustynię 51 osób — zamiast 18, na które był obliczony. W dodatku pasażerowie stwierdzili, że nigdy jeszcze nie przebyli pustyni tak szybko i wygodnie.

W północnej Kanadzie również piloci doświadczalni przeprowadzili ciężki i wyładowany towarami poduszkowiec przez obszary, które poprzednio można było przebyć wyłącznie zimą na psim zaprzęgu, latem zaś na specjalnych pojazdach gąsienicowych. Poduszkowiec pokonał w ciągu jednego dnia trasę 650 km bezdroży, forsując po drodze lody pękające na rzecze Mackenzie.

Ostatnimi czasy powstał projekt konstrukcji gigantycznych poduszkowców do komunikacji transatlantyckiej. Pierwszy pojazd ma mieć wyporność ponad 5.000 ton i osiągać szybkość do 185 km na godzinę. Drugi zaplanowany poduszkowiec oceaniczny przewiezie 1.000 pasażerów z szybkością również 185 km/godz. Jego waga wyniesie 1.500 ton, a konstruktorzy zamierzają nadać mu kształt dysku o średnicy 100 m. Będzie on przebywał Atlantyk w ciągu 32 godzin.

Na ulicach i szosach za lat piętnaście

Jak przewidują „motofuturologi”, około roku 1985 już tylko 35 proc. samochodów mieć będzie napęd spalinowy. Kopące pojazdy będą całkowicie wyeliminowane z ruchu miejskiego, a śródmieścia wielkich aglomeracji będą wolne od ruchu wszelkiego typu pojazdów.

Ruch pojazdów realizowany tu będzie przez system oznaczony w skrócie jako HVCS. System ten, pracujący na zasadzie przenośnika taśmowego, z wejściami i wyjściami co 500 metrów, przewozi 10 osób na sekundę. Tak dużą wydajność uzyskiwać się będzie dzięki zmniejszonemu do 2 proc. tarcia rolak „smarowanych” poduszką powietrza.

Ruch poza śródmieściem przejmą małe samochody elektryczne zasilane z akumulatorów 70-krotnie wydajniejszych (na jednostkę masy) od stosowanych obecnie.

Warto również poznać projekt parkingu opracowany przez londyńskiego architekta B. Lorentowicza, Polaka z pochodzenia. Architekt proponuje budować osiedla mieszkalne jako rodzaj konstrukcji na palach. Prześtrzeń pod osiedlami, to właśnie parkingi zapewniające izolację mieszkańców od hałasu i dymu.

Stąd już krok tylko do wizji komunikacji roku 2000.

(M. W.)

PO POWROTCIE Z TARGÓW POZNAŃSKICH JESZCZE PRZEZ PARĘ DNI WYDAJE SIĘ, ŻE PRZEMYSŁ LEKKI JEST PEKPIEM ŚWIATA. JEHO PROBLEMY AWANSUJĄ DZIĘKI KOLEJNEJ „JESIENI” CZY „WIOSNIE” I ROZLICZNYM KONFERENCJOM PRASOWYM, NIEMAL DO RANGI NACZELNYCH PROBLEMÓW LUDZKOŚCI. ROZPARTE DUMNIE W HALACH TARGOWYCH, PIĘKNIE EKSPONOWANE I PIĘKNE WYROBY, POTĘGUJĄ WŁAŚCIWĄ CZŁOWIEKOWI XX WIEKU ZADZĘ POSIADANIA.

CHEĆ POSIADANIA SZEREGU RZECZY NA PEWNO ODBIEGAJĄCYCH OD TEGO CO W SKLEPACH SPRAWIA ŻE CHCIAŁOBY SIĘ ZMIESZAC Z BŁOTEM WSZYSTKICH... PRODUCENTÓW I HANDLOWCÓW. A PRZECIEŻ „WINNI” SĄ WŁAŚCIWIE KLIENTI, ICH „ZACHŁANNOŚĆ...”

Jednocześnie, jak wiemy, nie brak zapasów tego i owego. Deficyt sprzyja brakorobom. Obecnie według obliczeń CTO stanowią one w hurcie państwowym i spółdzielczym ok. 7 proc., w tym odzież — 10 proc. Dwa lata temu było jednak za pasów dwa razy więcej. Nie zmienia to faktu, że realność oferty targowej to jest jedna sprawa, a realność umów, czyli dostaw — od producenta do sklepu — to druga. Czy może obecnie handel zamawiać wszytkie wzory? Może, ale mogą się one i tak nie znaleźć w sklepach. Zdaniem dwu najwiceszych polskich central handlowych — CTO i Centrali Handlowej Obuwia — różnice między umowami a dostawami sięgają 50 proc. umów. Upraszczając — co druga rzecz w sklepie to nie ta którą zamawiano na targach. By nie być gołosłowną przytoczę przykłady. Zmiany objęły np. ponad 84 proc. zamówionych na II półrocze ub. roku przez Woj. Przedz. Tekstylno-Odzież. w Gdańsku (agenda CTO) symboli ubiorów z „Olimpi”, ponad 51 proc. ubiorów i bielizny z „Siry”.

Zmiany dotyczą w wielu wypadkach terminów dostaw. Tak np. po „Jesieni 88” miało się znaleźć w sklepach w I kwartale br. 150 tys. sztuk ubrań męskich z elano-bawełny. Do 28 lutego „spłynęło” ich jednak tylko 6 tys. sztuk, do 15 marca — 30 tys.

Na koniec jeszcze jedna refleksja. Targi są imprezą wykraczającą poza ramy czysto handlowe. Prócz kontraktacji liczy się... prezentacja. Targi to nie pokaz, ale „pokaż co potrafisz”. Ta zasada obowiązuje. I jako doping dla gorzkiej spełnia swą rolę. Czy jednak ostatnio targi nie rozpadają tych ram czysto handlowych za bardzo? Cieszą kon-

traktacji wyrobów odzieżowych przesunął się ostatnio z Poznania na inne gnieźdło. Artykuły jesienno-zimowe na II półrocze br. kontraktowano już w styczniu, bieliznę — w kwietniu. Wobec tego „Wiosną — 69” han- dluje się niejako „końcówkami”. Obuwie na tejsze „Wiosną” kontraktuje się wyłącznie

na III kwartał, nie na całe półrocze. Tendencje handlu zmierzają do organizowania giełd co kwartał i częściej. Obecnie nieoficjalnie mówi się, że wszytkich ich jest ze 40. Rośnie np. ranga giełd krakowskich, najbardziej wobec Poznania konkurencyjnych. Skoro to ma sprzyjać rynkowi klienta, niech będzie ich i 100. Ale — to wszystko kosztuje. Np. według szacunkowych, najskromniejszych obliczeń. Targi kosztują ok. 15 mln. złotych, 230—250 zł za urządzenie 1 m kw. Może więc przydałyby się jakieś „targi o targi” — szersza dyskusja nad obecną ich formą, nad zwiększeniem efektywności handlowej, nie tylko wizualnej? Nie chodzi tu o szarganie świętości, ale o zastanowienie. Szczerze mówiąc — czy to wiosną czy jesienią na targach ładnie i miło, ale jakościowo podobnie.

I. DRYLL



Projekt nowego Kodeksu Karnego wraca na plenum posiedzenia Sejmu

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY — OSTATNIO SEJMOWA KOMISJA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI ZAMKĘŁA PRAWIE ROK TRWAJĄCE PRACE POSELSKIE NAD PROJEKTEM USTAWY O KODEKSIE KARNYM. PRZYJMUC ZGŁOSZONE W TOKU TYCH PRAC POPRAWKI DO 85 ARTYKUŁÓW PROJEKTU, KOMISJA POSTANOWIŁA PRZEKAZAĆ USTAWĘ NA PLENARNE POSIEDZENIE SEJMU PRL.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że projekt jest wynikiem trzyletniej pracy specjalnego zespołu Komisji Kodyfikacyjnej (znakomity swego czasu, choć dziś już niewystarczający i odbiegający od potrzeb kodeks z 1932 roku opracowany został przez Komisję Kodyfikacyjną powołaną w roku 1919). Już w czasie wstępnych prac poddany był dyskusji w środowiskach prawniczych. Zasięgano również opinie zainteresowanych resortów oraz wybranych specjalistów z zakresu medycyny, psychiatrii, prawa administracyjnego, logiki i językoznawstwa.

Następnie poprzez prezydium Komisji Kodyfikacyjnej projekt przekazany został Ministerstwu Sprawiedliwości, które — po konsultowaniu go z aktywnym sądownictwem — przedstawiło projekt na posiedzeniu Rady Ministrów. Po uwzględnieniu poprawek zgłoszonych przez odpowiednie resorty projekt ustawy wniesiony został do Sejmu, gdzie w kwietniu ub. roku odbyło się pierwsze jego czytanie.

W poselskiej pracy nad tak przygotowanym projektem brało udział osiem komisji sejmowych oraz specjalny zespół powołany przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości, który odbył w tym czasie 17 posiedzeń. Ustawa omawiana była także przez wojewódzkie zespoły poselskie.

12 marca br. Komisja Wymiaru Sprawiedliwości zakończyła te ogromne, angażujące wielu specjalistów kilkuletnią pracę nad projektem ustawy. Wszystko wskazuje na to, że ustawa o Kodeksie Karnym poddana zostanie pod głosowanie na najbliższym posiedzeniu plenarnym polskiego parlamentu, stając się jeszcze jednym — po kodyfikacji prawa cywilnego — aktem wielkiej kodyfikacji Sejmu bieżącej kadencji.

W cyklu artykułów poświęconych omówieniu podstawowych założeń nowego Kodeksu Karnego, wskazywaliśmy, iż odpowiada on ideom humanizmu socjalistycznego, uwzględniając przy tym warunki społeczno-polityczne i gospodarcze oraz strukturę przestępczości w Polsce.

Nie odrywając się całkowicie od swego poprzednika — obowiązującego do dziś kodeksu z 1932 r. — jego ujęcie i syntetycznych sformułowań, nowy Kodeks Karny dąży do bardziej prawidłowego rozróżniania wag poszczególnych przestępstw, stop-

niując dolegliwości kar w zależności od ich społecznej szkodliwości. Jednocześnie kodeks daje wyraz stopniowego odstępowania od represji karnej, w szczególności w postaci pozbawienia wolności, wobec sprawców przestępstw drobnej wagi, przy zastępowaniu tej represji środkami natury wychowawczej.

Właśnie też w przepisach dotyczących wymiaru kary znajduje się najbardziej swe odbicie idea humanizmu socjalistycznego. Przepisy te bowiem nakładają na sądy każdorazowo obowiązek uwzględnienia przy wymiarze kary takich przestępek, jak warunki osobiste i właściwości sprawcy, sposób jego życia oraz zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa. W oparciu o te zasady projekt kodeksu daje organom wymiaru sprawiedliwości szerokie możliwości łagodniejszego niż to przewiduje poszczególny przepis potraktowania sprawcy przestępstwa, szczególnie w tych przypadkach, gdy popełnił je po raz pierwszy, przypadkowo lub z winy nieumyślnej. Jednocześnie jednak kodeks przewiduje szereg daleko idących posunięć w kierunku ukroczenia przestępczości powrotnej, nie rezygnując przy tym z zastrzeżeniem wyroków przeciwko recydywistom.

Przyjęcie przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości poprawek do 85 artykułów nie świadczy bynajmniej o niedoskonałości projektu w pierwszej jego wersji, a jest po prostu jeszcze jednym dowodem troski, aby ta wielka — dyktująca przecież politykę karną na długie lata — kodyfikacja sejmowa była jak najlepsza i jak najbardziej odpowiadała żywotnym interesom społeczeństwa socjalistycznego.

Nie sposób tu, oczywiście, omówić wszystkich przyjętych poprawek, choć większość z nich ma charakter merytoryczny. Niemniej nad niektórymi z nich warto zatrzymać się nieco dłużej.

Przede wszystkim uznano, że wprowadzone przez projektodawców do Kodeksu Karnego przepisy dotyczące

2 lat pozbawienia wolności dla ludzi odpowiedzialnych za dopuszczenie do prowadzenia pojazdu mechanicznego przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwym lub nie mającą wymaganych uprawnień — uznano za niewystarczającą, wprowadzając do tegoż artykułu odpowiedzialność karną również za dopuszczenie do ruchu pojazdu mechanicznego, którego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu tego ruchu.

Szereg poprawek dotyczy zastrzeżenia kar wobec sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, uściślenia pojęcia dopuszczalnego ryzyka gospodarczego, tzw. nawiązki za krzywdy moralne, a także podniesienia granicy zagrożenia karą za czynną napaść na funkcjonariuszy MO. Skreślono również przepis o pasywnym trybie życia, wyhodując z założenia, iż zjawisku temu trzeba przeciwdziałać na innej niż represja karna drodze.

Ważnym elementem jest też nieważ-

WIELKA KODYFIKACJA

zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości powinny ulec skreśleniu. Jak wynika z szerokiej dyskusji — kodeks ma być ustawą obowiązującą w okresie pokoju, a przepisy o zbrodniach wojennych powinny być zawarte w odrębnych aktach ustawowych.

Bardziej ściśle też, niż to było dotychczas, sformułowane jest pełnoletność wobec przepisów kodeksu. Projekt przewidywał, iż „na zasadach określonych w kodeksie odpowiada ten, kto dopuszcza się czynu zabronionego po ukończeniu lat 17”, ale dawał również możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na tych samych zasadach tych, którzy ukończyli lat 16 „jeśli okoliczności sprawy oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy” za tym by przemawiały.

Uznając, że konieczne tu jest ściśle wyliczenie czynów, komisja wprowadziła poprawkę, w myśl której odpowiedzialności karnej na zasadach przewidzianych w kodeksie podlega nieletni (po ukończeniu 16, a przed ukończeniem 17 lat), który popełnił „zbrodnię przeciwko życiu, zbrodnię zwalczania, rozbój lub zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, albo umyślnie powoduje ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia”.

Przedmiotem szerokiej dyskusji były też problemy recydywy. Komisja wyszła z założenia, że konieczne jest przyjęcie w kodeksie szerszego niż to jest w rządowym projekcie uwzględnienia pobudek działania sprawcy, jego postawy i warunków życia, a więc większego zindywidualizowania oceny przestępstwa (i kary) przez sądy.

Istotnym zmianom uległy również projekty niektórych przepisów dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym. M. in. przepis przewidujący karę (do

pliwie wprowadzona po raz pierwszy do ustawy definicja chuligaństwa*).

Projekt Kodeksu Karnego, który już wkrótce przestanie być projektem, a stanie się obowiązującą ustawą, odpowiada — jak to wielokrotnie podkreślano w poselskich dyskusjach — naszym warunkom społeczno-ustrojowym i stanowi odbicie ugruntowanych przemian w naszym kraju. Jest prawem przepojonym humanizmem socjalistycznym, ale jednocześnie jest prawem surowym. Surowość ta podyktowana ochroną najwyższych interesów społecznych i państwowych, spotka się niewątpliwie z pełną akceptacją społeczeństwa.

JANUSZ KRAJEWSKI

* Projekt tej definicji głosi, iż: „Charakter chuligański mają występy polegające na umyślnym zamachu na bezpieczeństwo powszechne, na zdrowie, wolność, godność osobistą lub niepełność człowieka, na organ władzy lub administracji państwowej albo na działalność instytucji państwowej lub społecznej, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu lub uszkodzeniu mienia, jeśli sprawca działa publicznie oraz w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiste blagiego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego”.

Zapotrzebowanie społeczne na wyroby o dobrym, nie tanim detnym standardzie jest bowiem szybsze niż rozwój techniczno-technologiczny przemysłu lekkiego, bez którego potrzebom tym nie sposób sprostać. Wobec tego wytworzyła się obecnie paradoksalna sytuacja z cyklu — im lepiej tym gorzej.

ODZIEŻ: Im bardziej przemyśl odzieżowy dźwiga swój poziom, tym bardziej poszerza się asortyment wyrobów poszukiwanych przez klienta, nacisk tegoż klienta na sklepy, nacisk handlowców na producentów i w efekcie wzrost produkcji przy równoczesnym... podziale jej według rozdzielnika, który pełni rolę swoistego narzędzia demokracji. „Krawiec dla milionów” szyje z roku na rok więcej, a mimo to uzda z napisem „rozdzielnik” trzyma nie tylko całą produkcję ubrań męskich i chłopięcych z zakładów tzw. markowych jak ZPO w Bytomiu, „Modus” w Bydgoszczy czy „Polboy” w Łodzi, nie tylko odzież dziecięcą, sportową i ortalionową, ale na dodatek ostatnio również koszule męskie i chłopięce, piżamy, letnie sukienki i płaszcz damskie. W roku 1975 produkcja przemysłu odzieżowego w porównaniu z rokiem 1967 podwoi się. Czy to wystarczy, aby „sejść z rozdzielnika” i móc kupić bez trudu to co się chce i to co się podoba? A czy to kto może wiedzieć?

DZIEWIARSTWO: W tym roku w stosunku do 1967 ilość wyrobów dostarczanych na rynek wzrasta o 18,7 proc., w roku przyszłym w porównaniu z bieżącym wzrośnie o 7 proc. Dzień w dzień do sklepów „płynię” 800 tys. sztuk (i par) wyrobów z dzianiny. A ponieważ udział surowców syntetycznych, które na skutek innej niż na całym świecie relacji cen kosztują u nas najdrożej, rośnie, rośnie i wartość (więc — i ceny) tych artykułów. Dwa razy szybciej niż ilość (!) Mimo to spośród 38 tzw. podstawowych asortymentów, na 26 przemysł nie jest w stanie zapotrzebowania handlu pokryć. Wobec tego „pod” rozdzielnik nie podpada jedynie 7 artykułów. W tym pończochy ze szwem, kamizelki, z podbiciem i... ślihażki. „Z uwagi na pełne pokrycie potrzeb rynku”. Potentat handlowy czyli Centrala Tekstylna-Odzieżowa za opatrująca cały kraj szacuje, że w II półroczu br. zapotrzebowanie na wyroby dziewiarskie pokryte zostanie w około 68 proc. (W tym — na najbardziej poszukiwane trykotaże z włókien syntetycznych w ok. 41 proc.). Potrzeby inwestycyjne tej branży, która już w tej chwili dynamiką rozwoju przewyższa wszystkie inne szacuje się na przyszłą 5-latkę ok. 2,5 raza wyższą niż kosztująca inwestycje tej 5-latki. I też właściwie trudno powiedzieć — czy to wystarczy?

OBUWIE: Niedobór obuwia jesienno-zimowego na III kwartał br. oblicza się na ok. 700 tys. par, tekstylnogumowego na ok. 350—400 tys. I to — mimo importu, który wynosi 2.800 tys. par rocznie. W roku 1975 przemysł skórzany (kluczowy) wyprodukuje ponad 90 mln par obuwia, wobec 57 mln. w r. 1967. Czy to wystarczy?

Informator dla kandydatów do szkół wyższych

Na półkach księgarskich ukazał się już nowy „Informator dla kandydatów do szkół wyższych, studiów nauczycielskich i średnich szkół zawodowych dla maturzystów na rok szkolny 1969/70”.

1200 zarejestrowanych „nastolatków” rozpoczęło naukę i podjęło pracę

1200 młodych dziewcząt i chłopców, dotychczas nie pracujących i nie uczących się, którzy zgłosili się do komisji rejestracyjnych rozpoczęło już naukę. Na ten temat rozmawiamy z naczelnikiem Działu Szkolnictwa Zawodowego Kuratorium — mgr J. Ginterem.

— Jakże grupy zawodowe cieszyły się największym zainteresowaniem młodzieży?

— Głównie zawody grupy elektrycznej i metalowej. Naukę tych zawodów i pracę w tych specjalnościach chcia-

ło podjąć więcej osób aniżeli przygotowano miejsc.

Ponad 200 chłopców wyuczy się różnych zawodów grupy budowlanej, a 130 dziewcząt i chłopców rozpoczęło naukę w klasach o specjalności elektrycznej. W czterech klasach grupy budowlanej chłopcy wyuczą się zawodów: betoniarza, blacharza, cieśli, hydraulika, malarza i murarza. 100 dziewcząt przyjęła Zasadnicza Szkoła Włókiennicza. Utworzono po jednej klasie w Zasadniczej Szkole Gastronomicznej i w Zasadniczej Szkole Przemysłu Piękarskiego. Zasadnicza Szkoła Odzieżowa przyjęła 80 dziewcząt. Najwięcej młodzieży zgłosiło się do grupy ogólnozawodowej, w której utworzono 8 klas.

— Czy dziewczęta i chłopcy są zadowoleni z kierunków kształcenia jakie im zaproponowano?

— Raczej tak. Chociaż była grupa około 100 młodych „gniewnych” ludzi, którzy byli niezadowoleni z zaproponowanych im zawodów. W tej grupie dziewczęta i chłopcy chcieli koniecznie zostać fryzjerami, fotografami i kreślaczami. Także rodzice stwarzali dużo niepotrzebnych problemów. Np. mama pewnej 17-letniej dziewczyny była bardzo oburzona, że jej córka nie może zostać fotografem tylko dlatego, że nie ma już dla niej miejsca w klasie fotograficznej. Dziewczynie zaproponowano zawód dziwiarki. Zgodziła się. Mama jej nie była jednak przekonana o tym czy zawód ten jest właściwy dla jej córki. Córka jej przecież przed dwoma laty zdawała egzamin do liceum, do którego nie została przyjęta. Jednak przez dwa lata mama nie pomyślała o losach swojej dorastającej córki...

Takich przypadków było więcej. Pracownicy Kuratorium uczestniczący w rozmowach z młodzieżą i rodzicami włożyli wiele wysiłku w to, żeby uwzględnić konkretne zainteresowania kandydata do szkoły i nauki zawodu. Ilość miejsc w niektórych specjalnościach była ściśle określona, wyznaczona możliwościami kształcenia w szkołach i zakładach pracy a także aktualnym zapotrzebowaniem na łódzkim rynku pracy na fachowców i specjalistów.

— Jak długo będzie trwała nauka i przygotowanie zawodowe i jaki jest program kształcenia?

— Ci którzy ukończyli szko-

łę podstawową będą uczyli się rok. Oprócz praktycznej nauki określonego zawodu, w programie kształcenia są przedmioty zawodowe: technologia z rysunkiem, materiałoznawstwo, maszynoznawstwo oraz przedmioty ogólnokształcące: język polski, historia z wychowaniem obywatelskim, matematyka, fizyka i chemia. Dla tych, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej, na uka będzie trwała 2 lata, zgodne z programem 8-letniej szkoły podstawowej. W okresie tym młodzież uzyska świadectwo szkoły podstawowej i wyuczy się wybranego zawodu.

— Czy wszyscy, którzy zgłosili się do rejestracji przyszli również na zajęcia szkolne?

— Nie. Około 20 proc. zapisanych dziewcząt i chłopców nie zgłosiło się do szkoły. Zostaną oni pisemnie wezwani, a gdy nadal nie przyjdą, wzywać się będzie ich rodziców. Gdy rodzice również nam nie pomogą i nie skontrolują, czy dzieci podjęły naukę, będą oni karani zgodnie z uchwałą Prez. RN m. Łodzi z dn. 5 lutego br.

— Czy młodzież ta będzie miała wakacje?

— Niezupełnie i nie wszyscy. W okresie wakacyjnym dziewczęta i chłopcy podejmą normalną pracę. Będą oni korzystać z podstawowych urlopów pracowniczych. 2-miesięczne wakacje będą mieli tylko uczniowie niektórych klas. Np. w Zasadniczej Szkole Odzieżowej, gdzie dziewczęta praktyczną naukę zawodu pobierają w warsztatach przyszkolnych.

— Kiedy dziewczęta i chłopcy rozpoczną naukę zawodu i pracę?

— W najbliższych dniach. Wydział zatrudnienia otrzymał już listy młodzieży i będzie ją kierował do zakładów pracy, które przygotowały już stanowiska pracy zgodnie z kierunkami nauki. W zakładach pracy instruktorzy, kierownicy szkolenia zawodowego otoczą młodzież szczególną opieką i troską. Na pewno także zakłady organizacje ZMS zainteresują się nastolatkami, zapoznając ich ze strukturą zakładu, warunkami pracy, przepisami o ochronie pracy itp. Jesteśmy przekonani, że dziewczęta i chłopcy, którzy podejmą pracę w różnych zakładach spotkają się tam z opieką, pomocą i serdecznością i to zarówno ze strony administracji, jak i organizacji społeczno-politycznych i samorządowych.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW KUNA

Łódzki „Pociąg przyjaźni” wyjeżdża w poniedziałek do Związku Radzieckiego

W poniedziałek — 24 bm. — o godz. 17.46 odjedzie z Dworca Łódź-Fabryczna pierwszy łódzki „Pociąg przyjaźni” do Związku Radzieckiego. W czasie 11-dniowej wycieczki jego uczestnicy zwiedzą Wilno, Rygę, Leningrad i Moskwę. Organizatorem imprezy jest Zarząd Łódzki TPP-R.

Z Łodzi wyjedzie do Związku Radzieckiego 330 osób — przewodników pracy oraz działaczy społecznych typowanych przez rady zakładowe. Wśród uczestników są przedstawiciele różnych zawodów — najwięcej — 91 włókiennicy. Przewodniczącą grupy jest Zofia Włodarczykówna — kierownik Wydz. Oświaty, Nauki i Kultury KŁ ZPR.

Program pobytu w ZSRR jest bardzo bogaty. M. in. w Leningradzie łodzianie złożą wieniec na cmentarzu Mauzoleum Obrońców Leningradu, wezmą udział w wiecach przyjaźni oraz w spotkaniach w zakładach pracy i z aktywnym Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

(j. kr.)

„Telimena” w Klubie SO

„Wiosna — lato 1969”

We wtorek (25 bm. o godz. 17) w Klubie Dziennikarza od będzie się premierowy pokaz mody „Telimena” kolekcji „Wiosna — lato 69”.

Posiadacze kart klubowych na 1969 r. winni zapoznać się jeszcze dodatkowo w bezpłatny kupon na pokaz.



— Czy dziewczęta i chłopcy są zadowoleni z kierunków kształcenia jakie im zaproponowano?

— Raczej tak. Chociaż była grupa około 100 młodych „gniewnych” ludzi, którzy byli niezadowoleni z zaproponowanych im zawodów. W tej grupie dziewczęta i chłopcy chcieli koniecznie zostać fryzjerami, fotografami i kreślaczami. Także rodzice stwarzali dużo niepotrzebnych problemów. Np. mama pewnej 17-letniej dziewczyny była bardzo oburzona, że jej córka nie może zostać fotografem tylko dlatego, że nie ma już dla niej miejsca w klasie fotograficznej. Dziewczynie zaproponowano zawód dziwiarki. Zgodziła się. Mama jej nie była jednak przekonana o tym czy zawód ten jest właściwy dla jej córki. Córka jej przecież przed dwoma laty zdawała egzamin do liceum, do którego nie została przyjęta. Jednak przez dwa lata mama nie pomyślała o losach swojej dorastającej córki...

Takich przypadków było więcej. Pracownicy Kuratorium uczestniczący w rozmowach z młodzieżą i rodzicami włożyli wiele wysiłku w to, żeby uwzględnić konkretne zainteresowania kandydata do szkoły i nauki zawodu. Ilość miejsc w niektórych specjalnościach była ściśle określona, wyznaczona możliwościami kształcenia w szkołach i zakładach pracy a także aktualnym zapotrzebowaniem na łódzkim rynku pracy na fachowców i specjalistów.

— Jak długo będzie trwała nauka i przygotowanie zawodowe i jaki jest program kształcenia?

— Ci którzy ukończyli szko-

łę podstawową będą uczyli się rok. Oprócz praktycznej nauki określonego zawodu, w programie kształcenia są przedmioty zawodowe: technologia z rysunkiem, materiałoznawstwo, maszynoznawstwo oraz przedmioty ogólnokształcące: język polski, historia z wychowaniem obywatelskim, matematyka, fizyka i chemia. Dla tych, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej, na uka będzie trwała 2 lata, zgodne z programem 8-letniej szkoły podstawowej. W okresie tym młodzież uzyska świadectwo szkoły podstawowej i wyuczy się wybranego zawodu.

— Czy wszyscy, którzy zgłosili się do rejestracji przyszli również na zajęcia szkolne?

— Nie. Około 20 proc. zapisanych dziewcząt i chłopców nie zgłosiło się do szkoły. Zostaną oni pisemnie wezwani, a gdy nadal nie przyjdą, wzywać się będzie ich rodziców. Gdy rodzice również nam nie pomogą i nie skontrolują, czy dzieci podjęły naukę, będą oni karani zgodnie z uchwałą Prez. RN m. Łodzi z dn. 5 lutego br.

— Czy młodzież ta będzie miała wakacje?

— Niezupełnie i nie wszyscy. W okresie wakacyjnym dziewczęta i chłopcy podejmą normalną pracę. Będą oni korzystać z podstawowych urlopów pracowniczych. 2-miesięczne wakacje będą mieli tylko uczniowie niektórych klas. Np. w Zasadniczej Szkole Odzieżowej, gdzie dziewczęta praktyczną naukę zawodu pobierają w warsztatach przyszkolnych.

— Kiedy dziewczęta i chłopcy rozpoczną naukę zawodu i pracę?

Rozmawiał:
ZBIGNIEW KUNA

W trosce o zdrowie matek

Co rok w naszym mieście rodzi około 7 tys. kobiet. Większość — bo 89 procent — odbywa porody w klinikach i szpitalach położniczych. Łódź pod tym względem bije rekordy. Panuje powszechna opinia, że w łódzkich szpitalach nad kobietą i jej małym dzieckiem jest dobra, troskliwa opieka zwłaszcza lekarska. Jak ocenia się tę opiekę w okresach poprzedzających poród — na ten temat ostatnio radziło koło pracownicze służby zdrowia istniejące przy oddziale miejskim Stronictwa Demokratycznego. Tematem do ożywionej dyskusji była prelekcja dr Ludwika

Butarewicza — lekarza Poradni Obwodowej Przychodni Przemysłowej przy ZPP im. Jurczaka.

Opieka lekarska nad kobietą pracującą w przemyśle łódzkim niestety, nie jest dostateczna. Bezpośrednią przyczyną tego jest zbyt mała ilość lekarzy w przychodniach „K”. Norma ministerialna wynosi 3 godz. lekarskie na 1000 kobiet, a u nas wypada tylko półtorę godzin. Jak dotychczas położne tych poradni opiekują się ciężarnymi tylko w miejscu pracy. Nie wprowadzono dotychczas opieki w domu, podobnie jak to stosuje się w rejonowych poradniach „K”. Stąd wpływałyby konieczność zatrudnienia dwóch położnych, aby jedna mogła pracować wyłączenie w „terenie”.

Ochrona prawna nad kobietą ciężarną jest regulowana odpowiednimi przepisami. Niestety, nie wszystkie kobiety wiedzą o przysługujących im uprawnieniach. Np. od czwartego miesiąca ciąży kobieta może pracować tylko w dzień, a od 6 miesiąca powinna być przeniesiona do pracy lżejszej, z tym, że zarołek nie powinien być niższy od przeciętnego z okresu ostatnich 3 miesięcy. Od 6 miesiąca ciąży, zabrania się podnoszenia ciężarów, a do 6 miesiąca dopuszczane jest przesuwanie ciężaru do 5 kg. Od 4 miesiąca nie wolno zatrudniać kobiety w godzinach nadliczbowych i poza stałym miejscem pracy. Urlop macierzyński przysługuje, jeśli rozwiązanie nastąpiło co najmniej w piątym miesiącu ciąży.

Najtrudniejsza dla kobiet ciężarnych — zatrudnionych w przemyśle włókienniczym — jest praca w tkalni i przedziałach, z uwagi na pracę stojącą, hałas, mikroklimat i mikrostrzałsy. Najgorzej jest w tkalni

automatycznej. Ciężarne kobiety należy więc przenosić do działów pomocniczych. Na ogół, jak wykazują inspekcje, administracje zakładowe starają się przestrzegać przepisów w tym względzie.

Z badań w przemyśle włókienniczym wynika, że odpowiednio dobrana praca nie wpływa ujemnie na przebieg ciąży i porodu. Praca zawodowa tylko w pewnym stopniu przyczynia się do występowania porodów przedwczesnych. W Łodzi notuje się na tomiastr, niestety, duży odsetek wcześniaków.

Ważną rolę w trosce o zdrowie kobiet odgrywa badania profilaktyczne. Co rok przechodzi je kilkadziesiąt tysięcy łódzianek. Niestety, zdają się, że pewna grupa kobiet zgłasza się na te badania okresowo, podczas gdy niektóre nie poddają się im w ogóle, pomimo że organizowane są filie gabinetów ginekologicznych, ustala się dni profilaktyczne i wyznacza terminy badań. Godne pochwały jest stanowisko niektórych zakładów pracy wykazujących szczególne zrozumienie dla tych badań.

Po dyskusji nad tymi zagadnieniami koło pracownicze służby zdrowia przy SD wystąpiło z pewnymi wnioskami. Jeden z nich dotyczy regulacji urlopów macierzyńskich. Chodzi o to, aby udzielane one były zgodnie z potrzebą. Na przykład kobiety, które rodzą bliźnięta lub mają bardzo trudny poród potrzebują dłuższego okresu wypoczynku. Z drugiej strony dla kobiety, która urodziła dziecko nie żyjące byłoby lepiej ze względu na psychiceczny aby rozpoczęła pracę wcześniej, a nie po okresie przysługującego jej, ale raczej zbędnego urlopu.

(Kas.)

Wiosenne życzenia dla redakcji

Wczoraj odwiedziły naszą redakcję dwie uczennice — Joanna Kosubka i Danuta Sobczykówna — z klasy VIII Szkoły nr 64 (Ancezyca 6) i złożyły nam wiosenne życzenia powodzenia

w pracy wraz z symbolicznym kwiatkiem.

Dziękujemy! Nawzajem życzymy wszystkim uczniom tej szkoły jak najlepszych wyników w nauce i ani jednego „gola”.

„Poniedziałki w Teatralnej”

W poniedziałek — 24 marca — o godz. 18.30 w kawiarni „Teatralna” spotka się z Czytelnikami „Dziennika” solista Teatru Wielkiego Andrzej Sa-

ciuk. Wśród uczestników spotkania rozlosowane zostaną 2 2-osobowe zaproszenia do teatru.

24 marca „Poniedziałek w Teatralnej”

Imię i nazwisko

adres

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07. 400-00. 500-00
- Informacja PKP 581-11
- Informacja PKS 265-96
- Pomoc drogowa PZM 533-09
- Pogotowie energetyczne 334-31
- Pogotowie oświat. ulic 220-89
- Ośrodek Inf. Ust. LZSP 398-10

TEATRY

- TEATR WIELKI — godz. 17 „Cyrułik sewilski”
- TEATR POWSZECHNY — 8. 19.15 „Kawior i kaszanka”
- TEATR NOWY — godz. 15 „Zeglarz”, g. 19.15 „Dziś do ciebie przyjdę nie mogę”
- MAŁA SALA — godz. 20 „Bliżsi nieznajomy”
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 15 „W pustyni i w puszczy”, g. 18 „Przedwiosnie”
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Moja pani Dulskiej”
- OPERETKA — godz. 19 „Turniej w Rio de Maracasso”
- TEATR PINOKIO — godz. 17.30 „Flisak i przydróżka”
- TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Legenda Warszawy”
- FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny — Ork. PFL. Dyrygent — Arkadiusz Basztos. Solistki — Halina Czerny-Stefańska — fortep., Elżbieta Stefańska-Lukowicz — fortep. i klawesyn. W programie: J. S. Bach — Koncert na dwa fortepiany C-dur, K. F. E. Bach — Koncert na klawesyn i fortepian Es-dur, J. Haydn — Symfonia Es-dur nr 103 (Mit dem Paukenwirbel).

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.
- MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 10-15.

CO? GDZIE? KIEDY?

- MUZEUM SZTUKI (Więkowski 38) — czynne w godz. 9-15.
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 10-17.

KINA

- BALTYK — „Jak ukrącić milion dolarów” (USA) od lat 14 g. 10.15, 12.45, 15.15, 17.45, 20.15
- POLONIA — Dni Filmu Polskiego — 1969. „Człowiek z M-3” od lat 14 godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
- WISLA — Dni Filmu Polskiego — 1969. „Molo” od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WĘKNIARZ — „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ — „Zakochana wiedźma” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ZACHĘTA — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA

- „Ci wspaniali meżczyźni” (ang.) od lat 11, g. 16.45, 19.15
- ENERGETYK — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) godz. 17, 19
- GDYNIA — „Samotność we dwoje” od lat 16 (pol.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
- HALKA — nieczynne
- 1 MAJA — „Angelika i król” (franc.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
- ŁĄCZNOŚĆ — „Matężstwo z rozsadku” od lat 16 (pol.) godz. 18
- LDK — „Mały zbieg” (radz.) od lat 11 godz. 15 „Kobieta jest kobietą” (franc.) od lat 18, godz. 17.30, 19.45
- MŁODA GWARDIA — „Wypadek” (ang.) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- MUZA — „Dziesiąta ofiara” (wł.) od lat 18 godz. 16, 18, 20
- OKA — „Ostatni po Bogu” (pol.) od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20
- POPULARNE — „Weekend z dziewczyną” (pol.) od lat 14 godz. 15, 17, 19
- POLESIE — „Kochany łobuz” (franc.) od lat 16, godz. 17, 19
- PRZEDWIOSNIE — „Gringo” od lat 16 (wł.) godz. 15, 17.30, 20
- PIONIER — „Kasia Ballou” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- POKÓJ — „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
- REKORD — „Falszywe banknoty” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ROMA — „Agent o dwóch twarzach” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19
- SOJUSZ — „Życie złodzieja” (franc.) od lat 16, godz. 17, 19.15
- STOKI — „Ciężkie czasy dla gangsterów” od lat 16 (fr.) godz. 15.15, 17.30, 19.45

STYLOWY — STUDYJNE

- „Miedzy liniami ringu” od lat 18 (ang.) godz. 14.45, 17. Wiecez premier: „Muriel” (fr.) „7 razy kobieta” (wł.) godz. 19.15
- STUDIO — „Brzoza” (jug.) od lat 16, godz. 17.15, 19.30
- SWIT — nieczynne
- TATRY — Bajki: „Arka Noego”, „Ballada”, „Orfeusz w piekle”, „Zwiedzamy ZOO”, „Zajaczek” godz. 16, 17. Dni Filmu Polskiego — 1969. Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wolodyjowskiego”, „Opowieść atlantycka” od lat 7, godz. 18, 20

DYZURY APTEK

Tuwima 19, Piotrkowska 25, Ossowskiego 4, Karolewska 48, Gałarina 6, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86.

DYZURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Górna.
- II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Śródmieście z rej. poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.
- Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Śródmieście z rej. poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 269
- Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Polesie.
- Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Bałuty i Dzielnicy Widzew.
- Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 03. Nocna pomoc pielęgniarska Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-5.
- Nocna pomoc lekarska ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 w godz. 19-5.

Konkurs na wspomnienia kobiet rozstrzygnięty

Łódzka i Wojewódzka Rada Kobiet, odbywa Wydział kultury, WKZZ, Wydawnictwo Łódzkie i Związek Literatów Polskich ogłosili w ub. roku dla uczczenia 25-lecia PRL kon-

kurs na wspomnienia i pamiętniki kobiet. Wczoraj odbyło się posiedzenie sądu konkursowego pod przewodnictwem red. W. Jazdzynskiego. Ponieważ na konkurs nie wpłynęły prace kwalifikujące się do grupy nagrody za wspomnienia, dwie równorzędne pierwsze nagrody w wysokości 3 tys. zł otrzymały: Ewa Denys, Łódź, ul. Kraszewskiego 28, m. 7 i Jadwiga Moniewska, Łódź, Osiedle im. XV-lecia, Szkoła 35. Drugą nagrodę w wysokości 2 tys. zł przyznano Cecylii Muszyńskiej ze Skierniewic, ul. Jagiellońska 11, dwie trzecie nagrody w wysokości 1.000 zł otrzymała Genowefa Łodyga, Łódź, Pasterka 23, m. 33 oraz Leokadia Fiszerowa, Łódź, ul. 22 Lipca 18, m. 20.

Pionkiem PO MIEŚCIE



— Czy pan kierownik jest zdrowy na serce?

— Myśle, że tak...

— To proszę mu powiedzieć, że przyszła kontrola z PIH!

Przed wielkim ożywieniem w kulturze Łodzi

Biblioteki i placówki kulturalno-oświatowe m. Łodzi rozpoczęły już przygotowania do ogólnopolskiej akcji obchodów 25-lecia PRL. Przygotowywane są tym przygotowaniom na przykładzie Śródmieścia.

W śródmieściu przewiduje się w br. zorganizowanie szeregu wieczorów poezji polskiej oraz spotkań poetycznych w bibliotekach rejonowych i zakładowych, a także w klubach i świetlicach zakładowych, społecznych i studenckich. Na uznanie zasługuje tu szczególne uwzględnienie polskiej poezji i prozy z ostatniego 25-lecia.

Inną m. in. akcją będzie Dzień Karnawału Wiosny-Letni. Przygotowują się do niego już wszystkie dzielnice. Śródmieście urządzi w Parku Sienkiewicza dwa kiermasze literatury dziecięcej. Ponadto zorganizuje dla dzieci szereg wycieczek do zakładów pracy, na boiska sportowe itp. Odbędzie się także przegląd dziecięcych zespołów artystycznych i festyny oraz wyścig kolarski dla 600 dzieci.

W akcji „Turkus” — turystyka, kultura, sport — połączy się elementy tych trzech dziedzin. Planuje się tu — wspólnie z zainteresowanymi instytucjami i towarzystwami

mi sportowymi organizowanymi wycieczkami szlakiem walców partyzanckich i do wielkich inwestycji przemysłowych, spotkanie z olimpijczykami i znanymi sportowcami. W okresie letnim także szereg poezji i pokazów drużyn sportowych w miejscach wypoczynku łodzian.

Szczególnego rozmachu nabiorą w br. w śródmieściu Dni Oświaty, Książki i Prasy. A że zbiegają się one z Łódzką Wiosną Artystyczną, pozwoli to na dokonanie przeglądu dorobku środowisk twórczych naszego miasta.

W związku z obchodami Referat Kultury DRN Łódź-Śródmieście urządził w swej dzielnicy stały przegląd amatorskich zespołów artystycznych. Odbędzie się on w każdy wtorek w klubie „Klaskon” i służy „wyłowieniu” najciekawszych programów estradowych, solistów i muzyków, których zamierza się w sezonie wiosenno-letnim wykorzystać w imprezach dla łodzian. W śródmieściu odbywa się także cykl

spotkań pn. „Sylwetki zasłużonych twórców i artystów łódzkich”. W spotkaniach tych występują czołowi łódzcy pisarze i poeci — M. Piechal, W. Jazdyński, J. Koprowski, W. Bilinski i inni, z aktorów — R. Sychalski, L. Wilczyńska, L. Benoit, K. Iwiński i inni. Odczyty, spotkania, filmy, konkursy, wycieczki, wystawy, mnogość różnorodnych imprez artystycznych — w tej masie każdy mieszkaniec śródmieścia znajdzie na pewno coś, co go zainteresuje. (ts)

Nowa powieść Wł. Rymkiewicza

Na „skrzydełku” obwoluty nowej powieści Władysława Rymkiewicza „Czas po jedena, trawa porośnie” no taktka informacyjna od Wydawnictwa Łódzkiego podaje, że jest to utwór o miłości i rewolucji. I rzeczywiście jego bohater — rewolucjonista — Wojnicz — obok wrażliwości społecznej na krzywdy ludzi wyzyskiwanych, wrażliwości, która popchnęła go do walki, został jednocześnie obdarzony przez autora głębokim osobistym życiem uczuciowym. Pochodzi on ze sfery drobnozemlańskiej. I to również odpowiada prawdzie, gdyż wielu wybitnych działaczy rewolucyjnych rekrutowało się w początkach XX wieku z warstw mieszczańskiej, inteligentkiej, a nawet ziemiańskiej.

W swym zapale rewolucyjnym Wojnicz stara się prześcignąć doświadczonych towarzyszy walki, pragnie zerwać wszelkie więzy łączące go ze środowiskiem, z którego wyszedł. Wydaje się, że Rymkiewicz modelował swego bohatera na znanym łódzkim działaczu Stanisławie Pestkowskim, którego „Wspomnienia rewolucjonisty” wydało przed paru laty Wydawnictwo Łódzkie. Dlaczego więc autor zmienił nazwisko Pestkowski na Majorowicz? Prawdopodobnie dlatego, że Wojnicz przypomina pierwowzór tylko dzięki swemu pochodzeniu społecznemu i próbie zerwania wszelkich związków z przeszłością. Pod każdym innym względem Wojnicz różni się od swego prototypu: Pestkowski był i pozostał wierny programowi partyjnego socjaldemokracji, podczas gdy Wojnicz jako członek tej partii zdradza wyraźne skłonności do terroru, który socjaldemokracja potępiała zdecydowanie. Utrzymuje on również przyjacielskie stosunki z PPS-owcami spod znaku „Młodochy”, (którzy tworzyli zaczątek Polskiej Partii Socjalistycznej — Lewicy), co było źle widziane przez jego socjaldemokratycznych towarzyszy i stało się przyczyną ostrych konfliktów. Rymkiewicz stworzył tu żywą postać terrorysty, który w poszukiwaniu sprawiedliwości społecznej stosuje fałszywe metody walki i popełnia błędy ideologiczne z punktu widzenia partii, której był członkiem.

W dramacie partyjnym bohatera wpisane są retrospekcje wspomnień jego młodości w rodzinnym majątku Domantewiczach, pierwej z Szydłami i towarzyszącymi, później z żoną dyrektora fabryki Seydla. Kulminacją osobistych przeżyć Wojnicza, jest jego konflikt z Ludką, która porzuca go z powodu różnic poglądów politycznych. Rozstanie to, stanowiące dramat życiowy dla jednej i dla drugiej strony, zostało opisane z dużym napięciem emocjonalnym i ciekawym uzasadnieniem psychologicznym postawy obojga skłóconych „małżonków partyjnych”.

Nieustanna działalność terrorystyczna Wojnicza, jego miłosne nieporozumienia z Ludką, z Szydłami i towarzyszącymi, a także z żoną dyrektora fabryki Seydla, są na to zaciężającego się w Łodzi wrewolucyjnego od stycznia 1905 roku aż do powstania czerwcowego.

Recenzenci dwóch poprzednich łódzkich powieści Wł. Rymkiewicza „Trzystu pod Dobrą” — powstanie styczniowe 1863 r. oraz „Widok z Księgów Młyn” — bunt łódzki 1892 r.) zgodni, podkreślali dokumentalną ścisłość i sugestywną siłę wyobraźni, z ja-

Typowe bilety dla nietypowych uczniów

Do redakcji przyszli uczniowie Liceum Medycznego z ul. Narutowicza 122 i opowiedzieli nam o swoich kłopotach. Odbijają one, począwszy od II klasy, praktyki w placówkach służby zdrowia. Trwają te ćwiczenia tygodniowo, 6 tygodni, 3 miesiące — różnie w różnych klasach i powtarzają się w ciągu roku szkolnego kilkakrotnie. A roz poczynają się i kończą w różnych dniach, nigdy jednak od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca, gdyż ćwiczenia praktyczne słuchaczy szkół medycznych są uzależnione od harmonogramu zajęć placówek służby zdrowia. I to właśnie stanowi powód niestannych zmartwień uczennic, nie tylko tej jednej szkoły medycznej z ul. Narutowicza. Chodzi bowiem o bilety ulgowe MPK. Uczniowie szkół medycznych mają do nich również prawo i wolno im nabyć bilety, uprawniające do przebycia jednej określonej trasy. W tym przypadku z domu lub z internatu do szkoły i z powrotem.

Tymczasem w ciągu miesiąca przerywają oni naukę w szkołach i odbywają zajęcia w szpitalach, przychodniach, poradniach specjalistycznych, domach matęgo dziecka, żłobkach, laboratoriach, komisjach społeczno-lekarskich, gdzie przeprowadzają wywiady środowiskowe. Muszą więc dojechać na określoną ulicę do określonego domu. Gdy z kolei mają zajęcia w punktach PCK, opiekują się chorymi i samotnymi rencistami, odwiedzają ich w domu, zamawiają wizyty lekarskie, realizują recepty, robią zakupy itp.

Jeżdżą więc te przyszłe kadry średniego personelu służby zdrowia, jak Łódź długa i szeroka, czyniąc ludziom wiele dobrego i szczerze odharowują na oddziałach szpitalnych i w przychodniach za bezpłatną naukę zawodu. Ale za przejazdy muszą płacić jak zarabiający na siebie dorośli ludzie. A to przecież młodzież szkolna, masowo korzystająca z internatów, stypendiów i innych form pomo-

cy. Rekrutuje się najczęściej z biednych, wielodzietnych rodzin chłopskich i robotniczych, dla których 200-300 złotych, to para butów dla dorastającej córki czy syna. A właśnie tyle wynosi miesięczny koszt przejazdu jednego słuchacza łódzkiej szkoły medycznej w okresie praktyki.

Szkół tych jest w naszym mieście 10, a uczniów 2 tysiące. Szczególnie ostro widzą ten problem dyrekcje szkół. Nie potrafią jednak same pomóc swoim uczniom ani ich rodzicom. Komitet rodzicielski jednej ze szkół pisał niedawno w tej sprawie do Ministerstwa Zdrowia „zako” — te podlegają bowiem służbie zdrowia, które odpowiadało telefonicznie, że problem ten mogą rozwiązać jedynie miejscowe władze.

Zasięgnęliśmy opinii w dyrekcji MPK. Twierdzi ona, że to rzeczywiście niebagatelny problem społeczny, ale technicznie nie dający się rozwiązać. Zasady korzystania z biletów ulgowych określa bowiem uchwała Rady Narodowej m. Łodzi. Zgoda, przeczyć nikt z nas nie zamierza tej uchwały podważać. Ktoś jednak musi zastanowić się nad tym, jak te nietypowe sprawy, nietypowych uczniów i pracowników służby zdrowia, rozwiązać. Mają prawo do ulgowych przejazdów? Mają. Więc?

G. BARGIEŁOWA

„Zdrowie, praca, wydajność”

DZIEŃ PRACOWNIKA Służby Zdrowia — 7 kwietnia

„Zdrowie, praca, wydajność” — pod tym hasłem obchodzony będzie w tym roku Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Ponieważ przypada on akurat w święta — okoliczności obchody przesunięte zostały na drugą połowę kwietnia.

Przeszło 20 tys. osób przezroszonych jest w Łodzi w Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. Miłym prezentem dla związkowców będzie otwarcie w kwietniu klubu przy ul. Roosevelta 17 w siedzibie Zarządu Okręgowego związku. Będzie on posiadał kawiarnię, czytelnikę, bibliotekę, bar. Odbywać się tu będą wystawy, spotkania, prelekcje.

W sobotę — 19 kwietnia — przewidziane najbardziej zasłużonym związkowcom w Prez. RN m. Łodzi. Ogólnopolska akademie odbędzie się 20 kwietnia w Teatrze Wielkim. Przybędą na nią również przedstawiciele związkowców z terenu województwa. Centralną akademię ogólnopolską, która odbędzie się w Katowicach, przewidziano na 12 kwietnia. Z Łodzi wyjedzie na nią dziesięcioosobowa delegacja.

Z okazji Dnia odbędzie się też wiele okolicznościowych uroczystości w dzielnicach oraz w placówkach służby zdrowia. (Kas.)

Łódzka apteka na III miejscu w ogólnopolskim konkursie

W ogólnopolskim konkursie z zakresu oświaty zdrowotnej wzięło udział 14 aptek z Łodzi. Każda z nich w swoich oknach wystawowych propagowała walkę z najgroźniejszymi chorobami naszego wieku: alkoholizmem, gruźlicą czy chorobą Heine-Medina. Omedaj Łódzki Zarząd Aptek otrzymał z Ministerstwa Zdrowia pismo zawiadomieniem, że trzecie miejsce w konkursie przypadło aptece nr 11 przy ul. Piotrkowskiej 127.

Tematem wystawowego okna tej apteki było hasło: „Lek w rękach dziecka — niebezpieczeństwo”. Zespołowi apteki przyznano nagrodę w wysokości 4 tys. zł. Będzie ona wręczona na akademii zorganizowanej z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Gratulujemy! (Kas.)

Młodzież łódzka opiekuje się zabytkami

Nad stanem zabytków łódzkich czuwa nie tylko konserwator miejski mgr T. Byczko. Bardzo czynni i pożyteczni są tu również społeczni opiekunowie zabytków, wykazujący wiele inicjatywy i szacunku dla przeszłości.

Bardzo znamienne było ich ostatnie kwartalne zebranie, które prowadził przewodnicząca Komisji Ochrony Zabytków inż. H. Karnkowska oraz sekretarz — E. Komsta.

Przed trzema laty opiekunów społecznych działało w Łodzi 26. Obecnie jest ich 52, nie licząc 11 szkolnych zespołów młodzieżowych. Grono ich odmłodziło się również: do niedawna przeważali w nim starsi panowie — teraz dominuje młodzież. Warto podkreślić, że ostatnio — z inicjatywy prof. W. Krawczyka — powstało aż 9 zespołów młodzieżowych (każdy po kilku członków), rekrutujących

się z uczniów i uczennic VIII LO. W związku z tym niedługo już zrealizowane zostanie założenie (uwadżane przed paru laty za niemal utopijne), że każdy zabytek łódzki — a jest ich ponad 100 — mieć będzie swego opiekuna, względnie zespół opiekunów, który czuwać będzie nad jego stanem i interweniuje, gdyby zaszła tego potrzeba. Bo, niestety, wciąż zdarza się nie wyciszyć łodzianie zdają sobie sprawę z potrzeby ochrony zabytkowych obiektów — niemych świadków przeszłości naszego miasta. M. J.

Oszczędzaj w PKO

Uwaga, składacze ręczni!

Sekcja Składaczy Ręcznych przy Zarządzie Okręgu ZZPP w Łodzi, zawiadamia wszystkich członków sekcji, że w dniu 23. III. 1969 roku o godz. 9.30, w lokalu związkowym przy ul. Piotrkowskiej 106 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze składaczy ręcznych.

ZARZĄD

Niedzielne imprezy turystyczne

Przyjemnie zapowiada się niedzielną wycieczkę pieszą na trasie Złotno — Krzywiec — Babice — Lutomiernik, długości ok. 14 km. Ma ona charakter krajoznawczy — połączona jest z zwiedzaniem zabytków architektury. Zbiórka na końcówce przystanku tramwajowym na Złotnie o godz. 9. Dojazd tramwajami nr 13 i 17. Wycieczka dla kolarzy odbę-

dzie się na trasie Łódź — Zgierz — Smardzew — Łódź. W Zgierzu łodzianie spotkają się z grupą tamtejszych kolarzy. Uczestnicy imprezy udadzą się na plac stracony, gdzie przed pomnikiem złożą kwiaty i chwilą ciszy uczczą pamięć 100 rozstrzelanych zakładników. 20 marca mają 26 rocznica tego wydarzenia. Po zwiedzeniu zabytków Zgierza w po-

bliskim Smardzewie odbędą się gry i konkursy zrecenzycyjne. Zbiórka o godz. 9 na Rynku Starego Miasta. W niedzielę SWOKT przy ul. Kilińskiego 43, I p. nastąpi zakończenie rajdu na raty, połączone z wręczeniem odznaczeń i nagród. Zaprasza się wszystkich sympatyków turystyki pieszej. (K.)

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, wenerologiczne, skórne, 16.30-19. Próchnika 8 66450 g
Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologiczne, skórne, szesnasta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59 66579 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90 168 k

DZIAŁEKĘ budowlaną (warunek wodociąg) kupię. Oferty „67175” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁEKĘ letniskową k. Konstancję — sprzedam. Łódź, tel. 548-11, od godz. 18 67138 g

DOM murowany partelowy, ogród 800 m kw. sprzedam. Łódź, Stalowa 15 67147 g

PIEC gazowo-węglowy kupię. Tel. 336-25

STRUGARKE — wyrównarki 60 cm szer. — sprzedam, szlifierki taśmowa — kupię. Łódź, ul. Ujście 17. Tel. 432-70

SZCZENIĘTA Collie rodowodowe — sprzedam. Zgierz, Zawadzka 1. Tel. 16-30-66 67217 g

SKRZYNIĘ biegów do samochodu „Renault” 1-tonowego kupię. Tel. 201-58, godz. 18-20

„FIATA 125 p” — sprzedam. Tel. 252-26 67516 g

MOTOROWER „Jawa” 555 — sprzedam. Zgierz, Dubois 2, m. 20, godz. 15-20

SKUTER „Wiatka” i silnik „Jawy-250” sprzedam. Stoki, Zbocze 31, m. 2 67148 g

„WARTBURG-1000” (resory) po 30.000 km, stan idealny — sprzedam. Oferty „67161” z podaniem ceny Prasa, Piotrkowska 96

„MERCEDES-V-170” w dobrym stanie, tanio sprzedam. Tel. 307-88, po godzinie 17 67165 g

KOMFORTOWY pokój, kuchnię 33 m kw., III piętro w blokach kwate runkowych, Obr. Stalinu, róg Zielonej, za mieniem na 2 pokoje, kuchnię, bloki (mogą być spółdzielcze). Oferty „67476” Prasa, Piotrkowska 96

2 DUŻE pokoje, kuchnię, wygodny zamienie na 2 mniejsze, bioki. Tel. 416-67, po 17

POKOJ, kuchnię, wygodny bez c. o. zamienie na 2 lub 3 pokoje, kuchnię, wygodny. Próchnika 22, m. 22 a, godz. 16-20

POKOJ, kuchnię — blok, zamienie na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie. Tursowska 5 m. 8, bl. 64 6710 g

MIESZKANIE własnościowe M-3 w śródmieściu — sprzedam. Oferty „67211” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca poszukuje pokoju. Oferty „67213” Prasa, Piotrkowska 96

LOKALU na warsztat mechaniczny poszukuje. Oferty „67164” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKI (elementarnej; wyższej) uczyła magister Piuskowska. 257-37 65259-67154 g

FIZYKA, chemia, biologia. Abramowskiego 17 m. 20, Król 67151 g

MATEMATYKA — student Michałk. Tel. 217-33

POMOC domowa pilnie potrzebna. Łódź, Gdańska 76, m. 7, tel. 305-53

ZGINAŁ piesek brązowy pekinijski. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Nawrot 1a, m. 20, tel. 246-13 67371 g

ZAKŁAD ślusarsko-mechaniczny z uprawnie- niem (Plac Niepodległości) sprzedam. Oferty „67158” Prasa, Piotrkowska 96

ZAKŁAD Usługowy Spółdzielni „Metalotechnika” w Łodzi, ul. Bydgoska nr 8 świąteczny usługi dla osób prywatnych z zakresu blacharstwa samochodowego

Z „Orbisem” do teatrów w stolicy i Łodzi

Łódzki „Orbis” specjalizuje się m. in. w organizowaniu wycieczek do teatrów i na rozmaite spektakle kulturalne. Z innych miast przywozi się turystów do teatrów łódzkich, a z Łodzi najczęściej do stolicy, ale także do Poznania i Bytomia.

W bieżącym sezonie z „Orbisem” obejrzało imprezy kulturalne w naszym mieście — przeważnie spektakle w Teatrze Wielkim a także rewie na łodzi — 17 tys. osób. Jednocześnie 5 tys. łodzian miało okazję zobaczyć wiele oper i baletów w warszawskim Teatrze Wielkim i przedstawienie w Operetce. Największym powodzeniem cieszyła się opera „Aida” i „Madame Butterfly”. (K.)

PRZYJME zamówienia

UNIEWAŻNIA się zamówienia białą pieczęcią o brzmieniu „PSS Łódź, Oddział Polesie, Stoisko 67247 g list 67212 g

SZKOŁA Cyrułskiego, SUPERLEGANCKI strój szluby artystycznie wykonany — uszyjemy, wy pożyczymy. Firma Rodzienne 67495 g ma, Zachodnia 75, Orich

PRACOWNICY POSZUKIWANI Z-CĘ KIEROWNIKA recepcji i recepcjonistę z wykształceniem wyższym lub średnim i znajomością języków obcych oraz kelnerów — zatrudni Hotel „Orbis-Grand” w Łodzi, Piotrkowska 72 (wejście od ul. Traugutta 1).

MURARZY, cieśli, betoniarzy, operatorów sprzętu budowlanego oraz spawaczy elektryczno-gazowych, zatrudni natychmiast na budowach w Łodzi. Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67. Kandydatom zapewniamy silny front robót, oraz korzystne warunki pracy w postaci wysokich premii za terminowe wykonanie zadań. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział zatrudnienia i plac codziennie w godz. 7-15, tel. 597-39.

MURARZY, cieśli, ślusarza, stolarza, robotników budowlanych, zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL „Poludnie”, Łódź, ul. Milionowa 12. Warunki pracy zgodnie z UZ w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego pod w/w adresem w godz. 7-15, 1719/K

INŻ. MECHANIKA — na stanowisko z-cy gł. mechanika, tech. mechanik — na stanowiska st. kontrolerów, pracownika ze średnim wykształceniem — na stanowisko kierownika magazynu, przyjmaj natychmiast Łódzkie Zakłady Wytwarzania Metalowych specjalizujące się w produkcji żyłtek „Polisilver”. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr, tel. 396-56 wew. 14. 2082-k

PRZEARG

Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego „Agroprojekt” w Łodzi, ul. Więckowskiego 26 ogłasza przetarg nieograniczony na robocizną: 1) konserwację instalacji elektrycznej oświetleniowej w budynkach biurowych w Łodzi przy ul. ul. Więckowskiego 20, Trenknera 27, Zurawiej 17/19 i Stefana 8, 2) instalacji elektrycznej siły w budynkach przy ul. ul. Zurawiej 17/19 i Stefana 8, 3) konserwację wyswietlarki i amoniakarki typ WSR do wyświetlania rysunków techn., oraz zsywaraki elektrycznej z importu do zsywania dokumentacji tech., 4) naprawę i konserwację 6 bojlerów elektrycznych poj. 5 litrów. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i nieuspołecznione. Oferty z kosztorysami w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie biura przy ul. Więckowskiego 20. Słpe kosztorysy, oraz wszelkie informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać w dziale administracyjno-sprawozdawczym w Łodzi, ul. Więckowskiego 20, II piętro pokój 42 w godz. 7-15. Komisyjne otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi 31 marca 1969 r. o godz. 10 w gabinecie naczelnego inżyniera. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2128-k

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA — 22 MARCA 1969 R.

9.10 „Zobaczmy się w niedzielę” — film fab. prod. pol. (z Poznania), 10.55 Program dla szkół: Nauka o człowieku dla klas VIII „Czynności oddechowe” (W), 15.25 TV kurs rolniczy — „Wiosenne przygotowanie zwierząt do okresu pastwiskowego” (W), 16.00 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W), 16.10 Łódzkie wiadomości dnia (Ł), 16.25 Teleklama (Ł), 16.30 Dziennik TV (W), 16.40 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (W), 17.20 „Konkurs baletowy w Warnie” — film prod. bułg. (W), 17.45 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników” (z Łodzi), 18.00 Felieton TV: „W co się bawieć” (W), 18.15 „Podwodne oko” — film z serii: „Encyklopedia morza” (W), 19.00 Dialogi historyczne (wyd. specjalne) (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Monitor (W), 20.10 „Tele-Echo” (W), 21.00 „Latające gwiazdy” — program rozrywkowy — scenariusz — Jacek Fedorowicz i Jerzy Gruza (W), 21.50 Dziennik TV (W), 22.05 Wiadomości sportowe (W), 22.15 „Minuta zwierzeń” — film fabularny prod. franc. (W).

NIEDZIELA — 23 MARCA 1969 R.

8.25 Program dnia (W), 8.30 „Sekrety rosyjskiego mistrza” — unikalna kolekcja zegarów i instrumentów muzycznych. Transmisja z Leningradu, 9.00 TV Kurs Rolniczy: „Wiosenne przygotowanie zwierząt do okresu pastwiskowego” (W), 9.35 „Przypominamy, radzimy” (W), 10.00 Dla młodych widzów: „Sport i zabawa” — turniej gier i zabaw sportowych (z Magdeburga), 11.00 Sprawozdanie sportowe z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Legia (Warszawa) — Górnik (Zabrze) (W), Ok. 11.45 (W przerwie meczu) Dziennik TV (W), 12.45 Inscenizowany koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Stefana Rachonia (W), 13.30 „Koncert życzeń” — „Zróżdka na wysokiej górze” (W), 15.35 „Szlakiem zwycięstwa” — film z cyklu: „Polacy na frontach II wojny światowej” (W), 15.55 „Wielka gra” — teleturystyka (W), 16.45 „Muzyka i moda” (Poznań), 17.35 „Reduta Powiśla” — rep. z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W), 18.20 Z cyklu: „W krainie operetki” — „Z Janem Straussem w Wiedniu” (Katowice), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.00 „Lata złudzeń” — film z cyklu: „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej” (W), 20.30 „Zaza” — nowela filmowa prod. franc. (W), 20.55 Sprawozdanie z meczu hokejowego o mistrzostwo świata Kanada — Czechosłowacja. Transmisja ze Sztokholmu. W przerwie: Wiadomości sportowe. (W), 22.15 PKF (W), 22.25 Program na jutro (W).

PONIEDZIAŁEK — 24 MARCA 1969 R.

15.30 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) „Energia w zjawisku indukcji” (Gdańsk), 16.05 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) „Zjawisko indukcji w technice” (Gdańsk), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Dla dzieci: „Zwierzyńcie” w progr. m. in. film z serii „Przygody dzikiego psa Huckleberry” (W), 17.30 „Echa stadionu” — magazyn sportowy (W), 17.50 Wiadomości dnia (Ł), 18.05 „Kino Krótkich Filmów” (W), 18.45 „Eureka” — magazyn pop. naukowy (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.00 Teatr Telewizji: Fiodor Dostojewski „Bracia Karamazow” (W), 22.10 Dziennik TV (W), 22.25 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Związek Radziecki — Szwecja (W), 23.10 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) powtórzenie (Gdańsk), 23.40 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) powtórzenie (Gdańsk).

WTOREK — 25 MARCA 1969 R.

9.55 Program dla szkół: (kl. I lic.). Język polski Moliere „Świętoszek” (W), 10.25 „Martin Eden” — film fab. prod. czechosłow. (W), 12.00 Program dla szkół: (kl. II-III) „Jak być postąpił” (W), 12.45 „Przysposobienie Rolnicze” — „Jak powstała odmiana” (Łódź), 14.55 „Przysposobienie Rolnicze” — „Jak powstała odmiana” (Łódź), 15.30 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Całka oznaczona” cz. II (Wrocław), 16.05 Politechnika TV: Matematyka (rok I) „Całka oznaczona” cz. III (Wrocław), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Łódzkie wiadomości dnia (Ł), 17.00 Telewizyjny Ekran Mi-

dych (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.05 „Za kierownicą” (W), 20.35 „Martin Eden” — film fab. prod. czechosłowackiej (cz. I) (W), 21.40 „Kontakty” (W), 22.10 Dziennik TV (W), 22.35 Politechnika TV: Matematyka (rok I) powt. (Wrocław), 23.10 Politechnika TV: Matematyka (rok I) powt. (Wrocław).

ŚRODA — 26 MARCA 1969 R.

9.55 „Martin Eden” — film fab. prod. czechosłowackiej (cz. II). (W), 10.55 Program dla szkół: (kl. VIII), Chemia — „Woda” (W), 15.00 Matematyka w szkole: „Iloczyn wektora przez liczbę” — twierdzenie Talesa (Kraków), 15.30 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. I (Wrocław), 16.05 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. II (Wrocław), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Dla młodych widzów: „Latający Holender w Rostocku” (Gdańsk), 17.20 „Z drugiej strony szklanego ekranu” (W), 17.35 „Technologiczny próg” — program morski (Gdańsk), 16.05 Wiadomości dnia (Ł), 18.20 „Orkiestra i batuta” — V Koncert z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. (Katowice), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.00 „Martin Eden” — cz. II, film fab. prod. czechosłow. (W), 21.15 „Światłowod” — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W), 21.45 „Godzina teatru” — film (W), 22.55 Dziennik TV (W), 23.15 Politechnika TV: Matematyka (kurs przyg.) powtórzenie (Wrocław), 23.50 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) powtórzenie (Wrocław).

CZWARTEK — 27 MARCA 1969 R.

8.35 „Ich dwoje i chłopiec” — film fab. prod. bułgarskiej (Katowice), 9.55 Program dla szkół: (kl. V-VI). Język polski „Nasz dzień powszedni” (W), 10.55 Program dla szkół (kl. VI) Historia „Zwierzyńcie pod Wiedniem” (Kraków), 12.45 „Mechanizacja rolnictwa” — „Aktualności mechanizacyjne” (W), 14.50 Program dnia (Ł), 14.55 Mechanizacja rolnictwa — „Aktualności mechanizacyjne” (W), 15.30 Politechnika TV: Fizyka (rok I) „Kinematyka relatywistyczna” (Gdańsk), 16.05 Politechnika TV: Fizyka (rok I) „Dynamika relatywistyczna” (Gdańsk), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem” w progr. m. in. film z serii: „Ivanhoe” (W), 18.00 Wiadomości dnia (Ł), 18.15 „Nad Odrą i Bałtykiem” (Szczecin), 18.45 „Artyści 25-lecia” z cyklu: „Wybitni artyści” program muzyczny (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.00 „Polska zza siódmej miedzy” (Kraków), 20.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Mecz Szwecja — Kanada. (Sztokholm), Ok. 21.15 Teatr Sensacji: Andrzej Zbych „Ucieczka”. (W), 22.15 „Refleksje” (W), 22.45 Dziennik TV (W), 23.05 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powtórzenie (Gdańsk), 23.40 Politechnika TV: Fizyka (rok I) powtórzenie (Gdańsk).

PIĄTEK — 28 MARCA 1969 R.

10.45 „Dyl Sowidzrał” — film fab. prod. NRD (Poznań), 15.05 Program dnia (Ł), 15.10 Z cyklu: „Wybieramy zawód” (Katowice), 15.30 Politechnika TV: Geometria wykresina (rok I) „Powierzchnie walcowe i stożkowe” cz. II (Gdańsk), 16.05 Politechnika TV: Rysunek techniczny (rok I) „Aksjomety prostokąta” (Katowice), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Dla dzieci: Kino „Ptyś” (W), 17.00 Dla dzieci: „Miś z okienka” (W), 17.15 Wiadomości dnia (Ł), 17.30 „Nie tylko dla pań” (W), 17.50 Film z serii: „Don Kichot” (W), 18.20 Z cyklu: „Sylwetka karykaturzysty” — Julian Puchalski (Poznań), 18.40 „Czwarta zmiana” (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Dziennik TV (W), 20.00 Teatr Telewizji: Irwin Shaw „Zamach” (Łódź), Ok. 21.30 Dziennik TV (W), 21.45 Sprawozdanie sportowe (W), 23.00 Politechnika TV: Geometria wykresina (rok I) powt. (Gdańsk), 23.35 Politechnika TV: Rysunek techniczny (rok I) powt. (Katowice).

SOBOTA — 29 MARCA 1969 R.

10.00 „Dom bez okien” — film fab. prod. polskiej (Poznań), 15.15 TV Kurs Rolniczy: „Zwalczanie chwastów w uprawach polowych” (W), 15.50 Wiadomości dnia (Ł), 16.15 Z cyklu: „Na zdrowie” (W), 16.35 Dziennik TV (W), 16.45 Dla młodych widzów: „Konkurs pięciu milionów” (Katowice), 17.45 „Spotkania z przyrodą” (W), 18.15 „Rozmowy o książkach” (W), 18.30 „Z piosenką pod rękę” — film telewizyjny (W), 18.55 „Wieczorne rozmowy” — przed kamerami Mieczysława Róg-Swiątek (W), 19.20 Dobranoc (W), 19.30 Monitor (W), 20.10 Kabaret literacki (W), 21.10 Dziennik TV (W), 21.25 Wiadomości sportowe (W), 21.35 Kino Interesujących Filmów: „Rudobrody” — film fab. prod. japońskiej (W).

Konkurs na nazwę samolotu

Dzisiaj zamieszczamy kolejny kupon konkursu organizowanego przez AŻ, ZW LOK, ZŁ ZMS i „Dziennik” na nazwę samolotu budowanego przez J. Janowskiego. Przy okazji z prawdziwą przyjemnością informujemy naszych Czytelników, iż żywo i bardzo życzliwie interesujący się od początku tą sprawą tygodnik lotniczy „Skrzydła Polska” poświęca łódzkiemu samolotowi amatorskiemu całą tytułową stronę w najnowszym numerze. Zapewniają ją zdjęcia modelu samolotu i silnika oraz dane techniczne. Redakcja informuje także swych czytelników o patronacie sprawowanym nad tym przedsięwzięciem przez ZŁ ZMS i „Dziennik”.

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przesyłać na adres: „Dziennik Łódzki”, Łódź, Piotrkowska 96, w kopertach lub na kartach pocztowych z dopiskiem „Konkurs na nazwę samolotu”.

KUPON

.....
.....
.....
(Imię i nazwisko)
.....
.....
.....
(Dokładny adres)
.....
.....
.....
(Proponuję, by samolot nosił nazwę:)

RADIO

SOBOTA, 22 MARCA

8.00 Dziennik, 8.16 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”, 8.15 Piosenka dnia, 8.19 Melodie na dzień dobry, 8.44 Koncert życzeń, 9.06 „Muzyka z przegadami”, 9.20 Koncert rozrywkowy, 10.00 Wiadomości, 10.05 „Pamiętniki pokoleń” — fragm., 10.25 Arie operowe, 10.50 Technika na co dzień, 11.00 To mi imponuje, 11.20 10 minut z zespołem klarinetistów, 11.30 (Ł) Gra Ork. Man. dolinistów ŁRP, 11.49 „Poznaj swoje dziecko”, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Koncert z polonem, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 „Kubus Puchatek”, 13.20 Muzyka ludowa, 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”, 14.00 Czy znasz te książki?, 14.30 Muzyka popularna, 15.00 Wiad., 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców, 16.00 Dziennik, 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”, 16.50 Muzyka i aktualności, 19.15 „Wiadomości pół żartem, pół serio”, 19.30 „Wędrówki muzyczne po kraju”, 20.00 Dziennik, 20.25 Turniej orkiestr, 20.47 Kronika sportowa, 21.00 „Zgaduj zagadkę”, 22.30 Tańczymy w rytmie dawnych i nowych melodii, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Parada ork.

8.30 Wiad., 8.35 „Partyzanckie opowieści”, 9.00 Koncert, 9.30 Wiad., 9.35 „Dolina ludzi śmiałych” — rep. 9.55 Z najnowszych nagrań, 10.25 „Panie zabijają panów” — słuch., 11.05 Melodie i piosenki, 11.25 Poranny koncert, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Poemat symf. „Paweł i Gawel”, 12.40 (Ł) Komunikaty, 12.45 (Ł) „Od menueta do let's kissa”, 13.05 (Ł) Melodie ludowe, 13.15 (Ł) „Na antenie województwo”, 13.40 „Opowieści kawalerskiego stoika” — opow., 14.00 Wiad., 14.05 Piosenki żołnierskie, 14.30 „Katastrofa z prolongatą” — ga weda, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Amatorskie zesp. przed mikrofonem, 15.30 „Sylwetki pionierzy radzieckich”, 15.50 Przebieg prasy literackiej, 16.00 Dziennik, 16.10 Muzyka na parkiecie, 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie, 17.00 (Ł) „Okolice kultury” — fel. pt. „W obronie melodrama tu”, 17.10 (Ł) Muzyka muzyczna, 17.50 (Ł) „Z dostawą do domu”, 18.20 „Widnokraj” — refleksje, 19.00 „Echo dnia”, 19.17 Z różnych stron świata, 19.30 „Matysiakowie”, 20.00 Recital tygodnia, 20.29 „Samo życie”, 20.39 „O dwóch braciach Gershwinach”, 21.09 Wesoły kramik, 21.24 Muzyka taneczna, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.27 Wiad. sport., 22.30 Lekcja jez. franc., 22.45 Zespół Dzieciątka, 23.15 Wieczorny koncert, 23.50 Wiadomości.

PROGRAM I

PROGRAM II

PROGRAM III

PROGRAM IV

PROGRAM V

PROGRAM VI

PROGRAM VII

PROGRAM VIII

PROGRAM IX

PROGRAM X

PROGRAM XI

PROGRAM XII

PROGRAM XIII

PROGRAM XIV

PROGRAM XV

PROGRAM XVI

PROGRAM XVII

PROGRAM XVIII

PROGRAM XIX

PROGRAM XX

PROGRAM XXI

PROGRAM XXII

PROGRAM XXIII

PROGRAM XXIV

PROGRAM XXV

PROGRAM XXVI

PROGRAM XXVII

PROGRAM XXVIII

PROGRAM XXIX

PROGRAM XXX

PROGRAM XXXI

PROGRAM XXXII

PROGRAM XXXIII

PROGRAM XXXIV

PROGRAM XXXV

PROGRAM XXXVI

PROGRAM XXXVII

PROGRAM XXXVIII

PROGRAM XXXIX

PROGRAM XL

PROGRAM XLI

PROGRAM XLII

PROGRAM XLIII

PROGRAM XLIV

PROGRAM XLV

PROGRAM XLVI

PROGRAM XLVII

PROGRAM XLVIII

PROGRAM XLIX

PROGRAM L

PROGRAM LI

PROGRAM LII

PROGRAM LIII

PROGRAM LIV

PROGRAM LV

PROGRAM LVI

PROGRAM LVII

PROGRAM LVIII

PROGRAM LIX

PROGRAM LX

PROGRAM LXI

PROGRAM LXII

PROGRAM LXIII

PROGRAM LXIV

PROGRAM LXV

PROGRAM LXVI

PROGRAM LXVII

PROGRAM LXVIII

PROGRAM LXIX

PROGRAM LXX

PROGRAM LXXI

PROGRAM LXXII

PROGRAM LXXIII

PROGRAM LXXIV

PROGRAM LXXV

PROGRAM LXXVI

PROGRAM LXXVII

PROGRAM LXXVIII

PROGRAM LXXIX

PROGRAM LXXX

PROGRAM LXXXI

PROGRAM LXXXII

PROGRAM LXXXIII

PROGRAM LXXXIV

PROGRAM LXXXV

PROGRAM LXXXVI

PROGRAM LXXXVII

PROGRAM LXXXVIII

PROGRAM LXXXIX

PROGRAM LXXXX

PROGRAM LXXXXI

PROGRAM LXXXXII

PROGRAM LXXXXIII

PROGRAM LXXXXIV

PROGRAM LXXXXV

PROGRAM LXXXXVI

PROGRAM LXXXXVII

PROGRAM LXXXXVIII

PROGRAM LXXXXIX

PROGRAM LXXXXX

PROGRAM LXXXXXI

PROGRAM LXXXXXII

PROGRAM LXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXV

PROGRAM LXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXXIX

PROGRAM LXXXXXXX

PROGRAM LXXXXXXXI

PROGRAM LXXXXXXXII

PROGRAM LXXXXXXXIII

PROGRAM LXXXXXXXIV

PROGRAM LXXXXXXXV

PROGRAM LXXXXXXXVI

PROGRAM LXXXXXXXVII

PROGRAM LXXXXXXXVIII

PROGRAM LXXXXXXXIX